



JURG STEINER (1935 – 2020)

13 listopada 2020 zmarł Jurg Steiner, wybitny socjolog polityki, autor kilkunastu książek, m.in. *Demokracje europejskie* oraz *Sumienie w polityce*, które ukazały się po polsku jeszcze w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. *Demokracje europejskie*, które w Polsce pojawiły się w roku 1993 – wydane przez oficynę jednej ze szkół wyższych na licencji Longmana – rozeszły się w kilka miesięcy w 9 tysiącach egzemplarzy. Warto może dodać, że pierwsze wydanie tej książki, które miało miejsce w Stanach Zjednoczonych, zostało na tamtym rynku sprzedane w 7 tysiącach egzemplarzy. Cóż, w naszym kraju było w tamtym czasie wielkie zapotrzebowanie na demokrację... Trzeba jednak dodać, że *Demokracje europejskie* były dla przeciętnego polskiego czytelnika wielkim odkryciem – pokazywały bowiem, że nie ma jakiejś jednej demokracji, ale że w Europie istnieje wiele form ustrojów demokratycznych.

W drugiej z wymienionych książek – *Sumienie w polityce* – autor poszukuje odpowiedzi na jedno, ale wydaje się, beznadziejnie trudne pytanie. Kiedy polityk w swoim działaniu kieruje się wyłącznie lub głównie motywem kariery, a kiedy podejmuje decyzje zgodne z nakazami sumienia? Według Steinera – *zadaniem tej książki jest rozstrzygnąć, kiedy moralne argumenty nie są tylko środkami retorycznymi, ale wyrazem sumienia polityków*. Dylemat sumienie *versus* kariera w polityce jest tak naprawdę pytaniem o relacje wartości i interesów w życiu zbiorowym. W tym sensie książka Steinera dotyczy jednego z najistotniejszych zagadnień współczesnego świata. Warto jeszcze w tym miejscu przywołać motto, które umieścił w swojej książce o sumieniu w polityce: *Nasze sumienie nie może pozostawać w tyle za naszym rozumem; to jedyny sposób aby uniknąć zagubienia* (Vaclav Havel, z przemówienia wygłoszonego w 1995 roku na Uniwersytecie Harvarda).

Profesor Jurg Steiner dzielił swoje życie zawodowe pomiędzy dwa kraje: Stany Zjednoczone i Szwajcarię. Studia w zakresie socjologii i historii odbywał najpierw w Bernie, następnie w Paryżu. Doktorat z socjologii uzyskuje w Uniwersytecie Berneńskim w roku 1960 i tamże rozpoczyna pracę naukową w Instytucie Socjologii. Habilituje się z politologii w Uniwersytecie w Mannheim (RFN) jako *Privatdozent* w roku 1969. W roku akademickim 1970/71 po raz pierwszy wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych, aby objąć stanowisko *visiting*

profesor na Uniwersytecie Północnej Karoliny w Chapel Hill. Pod koniec tego samego roku akademickiego, tenże Uniwersytet (jeden z najlepszych w USA), proponuje dr. hab. Jurgowi Steinerowi stałe zatrudnienie na stanowisku profesora. I tak Jurg Steiner, z towarzyszącą mu małżonką Ruth, osiadają w Chapel Hill na dziesiątki lat (Jurg odchodzi na emeryturę w roku 2002).

Zwiążanie się profesora Steinera na stałe z amerykańskim uniwersytetem nie oznaczało zerwania więzów z „rodzinną Europą” – zwłaszcza ze Szwajcarią. Przez prawie trzydzieści lat dolatywał na kilka tygodni w roku do Uniwersytetu Genewskiego, w którym wykładał socjologię polityki. Po przejściu Profesora na emeryturę państwo Steinerowie powrócili do rodzinnego Thun, a Profesor powrócił do macierzystego Uniwersytetu Berneńskiego z autorskim wykładem. Ale ten powrót do rodzinnych stron nie oznaczał zerwania więzów z Ameryką. Steinerowie pozostawili tam bowiem swoich trzech synów, dla których Stany Zjednoczone stały się krajem rodzinnym; tam bowiem się urodzili i założyli rodziny. Dlatego lato spędzali w Stanach, a zimy w Szwajcarii.

Sądzę, że najlepszym zwieńczeniem tekstu upamiętniającym dorobek profesora Jurga Steinera będzie informacja o jego ostatniej książce opracowanej z niewielkim międzynarodowym zespołem jego uczniów i współpracowników – *Deliberation across Deeply Divided Societies* (Cambridge 2017). Jest to trzecia książka Steinera poświęcona problematyce i roli deliberacji w polityce.

Ta trzecia książka, wydana przez Cambridge University Press, jest jednak dziełem szczególnym. O ile dwie pierwsze dotyczą polityki deliberacyjnej prowadzonej głównie na poziomie makrostruktury społecznej, o tyle ostatnia schodzi na poziom *mundane life*; autorzy wzięli bowiem na warsztat badawczy dyskusje czy też rozważania polityczne zwyczajnych ludzi i starają się uchwycić mechanizmy i prawidłowości, które nimi rządzą. Co więcej, badają społeczne konteksty owych deliberacji, a nawet dążą do stworzenia narzędzi, które owe deliberacje prowadzone na poziomie – jeśli można tak to ująć – *grass roots* mogłyby usprawniać i wręcz stymulować. Nie chodzi więc o kształcenie deliberacyjnych polityków, ale o pomoc w budowaniu porozumienia pomiędzy zwykłymi obywatelami, którzy dysponują najsilniejszą bronią, jaką mamy w demokracji – kartką wyborczą (nawet najwięksi autokraci czy dyktatorzy starają się w dzisiejszych czasach przyoblekać demokratyczne odzienie). Materiały, które autorzy przeanalizowali w swoim dziele, to zapis moderowanych dyskusji pomiędzy wybranymi grupami przeciwników politycznych w trzech krajach: Kolumbii, Brazylii oraz Bośni i Hercegowinie. Przyjęte przez autorów oryginalne metody badawcze powodują, że ich studium ma charakter wybitnie jakościowy, a zebrane materiały i przeprowadzane analizy przypominają badania oparte na dokumentach osobistych. Omawiana praca to cenny wkład zarówno do teorii, jak i do praktyki deliberacji; dostarcza bowiem nowych narzędzi porozumienia pomiędzy zwaśnionymi stronami. Dlatego wiedza w niej zawarta może być

z powodzeniem wykorzystana w procesach zarządzania konfliktami społecznymi i politycznymi.

I jeszcze jedno. Autorzy we wnioskach praktycznych twierdzą, że w procesie upowszechnienia wśród obywateli kultury deliberacyjnej kluczową rolę mogą odegrać właściwe programy i metody edukacji szkolnej. Dlatego zapowiadają, że kolejnym etapem ich pracy badawczej będzie próba opracowania podstaw do budowania właściwych narzędzi edukacyjnych. Także moim zdaniem jest to dzisiaj – poza ograniczaniem rażącej nierówności ekonomicznych – jedyna droga dająca trwałą szansę na eliminację argumentu siły z życia publicznego. Trzeba ufać, że współpracownicy profesora Jurga Steinera podejmą to wyzwanie.

Profesor Jurg Steiner kilkakrotnie odwiedzał Polskę. Spotykał się z polskimi socjologami i politologami, czytelnikami jego książek. Bardzo cenił i chwalił Polaków za sposób wyjścia Polski z tzw. realnego socjalizmu. Nawiązał w Polsce wiele znajomości, a nawet prawdziwych przyjaźni.

Odszedł wybitny uczonek, mądry i dobry człowiek.